

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 191)

z dnia 12 stycznia 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 191)

12 stycznia 2023 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Sylwestra Tułajewa (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

I. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbyło się w dniach 15–16 grudnia 2022 r.,

II. w trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie horyzontalnych wymogów cyberbezpieczeństwa w odniesieniu do produktów z elementami cyfrowymi i zmieniającego rozporządzenie (UE) 2019/1020 (COM(2022) 454 wersja ostateczna) i odnoszącą się do niego informację o stanowisku RP,

III. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego środki na rzecz zapewnienia wysokiego poziomu interoperacyjności sektora publicznego w całej Unii (akt w sprawie interoperacyjnej Europy) (COM(2022) 720 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP.

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Andruszkiewicz** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Karolina Rudzińska** podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Domańska**, **Joanna Heger**, **Agata Jackiewicz** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Konrad Kuszel** – ekspert ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Serdecznie witam wszystkich przybyłych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, witam posłów do Parlamentu Europejskiego, panią minister, pana ministra, osoby towarzyszące. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę. Zatem stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do pkt I, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej informacji Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbyło się w dniach 15 i 16 grudnia 2022 r.

Rząd reprezentuje podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów pani Karolina Rudzińska. Bardzo serdecznie witamy panią minister. Jest to pani debiut na posiedzeniu naszej Komisji. Bardzo proszę o przedstawienie informacji.

Podsekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Karolina Rudzińska:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Szanowna Komisjo, 15 grudnia odbyło się posiedzenie Rady Europejskiej, podczas którego liderzy przyjęli konkluzję. Dokument odnosi się do rosyjskiej agresji na Ukrainę, w tym w szczególności do udzielenia Ukrainie wsparcia bieżącego oraz długofalowego na rzecz odbudowy tego kraju po wojnie. Drugim tematem była energia i gospodarka, w tym środki stanowiące odpowiedź na wzrastające ceny energii. Poruszono również kwestie związane z bezpieczeństwem i obronnością, w tym również z uwzględnieniem znaczenia więzi transatlantyckich, oraz kwestie południowego sąsiedztwa. Dodatkowo konkluzje odnotowały fakt wejścia 1 stycznia 2023 r. Chorwacji do strefy Schengen oraz zgodę na przyznanie Bośni i Hercegowinie statusu kraju kandydującego.

Krótko pozwolę sobie odnieść się do tych elementów. Szefowie państw i rządów po raz kolejny potwierdzili jedność UE w obliczu rosyjskiej agresji na Ukrainę, czego wyrazem było przyjęcie dziewiątego pakietu sankcji. Polska od początku zabiega i zabiegała o to, aby były one jak najbardziej dotkliwe dla gospodarki rosyjskiej. Środki przyjęte w ramach wszystkich dziewięciu pakietów sankcyjnych w 2022 r. ograniczyły dostęp Rosji do kluczowych części technologii importowanych z Zachodu. Odbiły się na konkurencyjności polskiej gospodarki i utrudniły Moskwie prowadzenie działań wojennych przeciw Ukrainie. Dlatego z zadowoleniem odnotowujemy zapowiedź przewodniczącej Komisji Europejskiej przygotowania propozycji nowego pakietu sankcji, który ma objąć również Białoruś.

Przywódcy podkreślili swoje zaangażowanie w dalsze udzielanie wszechstronnego wsparcia Ukrainie, w tym politycznego, wojskowego i finansowego. Szczególnie warto podkreślić osiągnięcie porozumienia w sprawie pomocy makrofinansowej dla Ukrainy oraz instrumentu MFA+ o wartości 18 mld euro na 2023 r. Od miesięcy Polska zabiegała o zwiększenie wsparcia finansowego dla Ukrainy, przynajmniej do poziomu zapewnionego przez Stany Zjednoczone. Liczymy, że te środki zostaną wypłacone Ukrainie jak najszybciej.

Podczas posiedzenia Rady Europejskiej Polska postulowała również uznanie przez Radę Europejską wielkiego głodu w Ukrainie w latach 30. za ludobójstwo, argumentując, że dla walczącej Ukrainy niezwykle ważne jest wsparcie polityczne i uznanie jej doświadczeń za część historii Europy. Warto tu podkreślić, że wielu liderów podzieliło ten pogląd, dlatego Rada Europejska ma powrócić do tej propozycji.

Dyskusja liderów dotycząca kwestii energetycznych miała miejsce tuż przed posiedzeniem Rady ds. Energii 19 grudnia. Na posiedzeniu Rady ds. Energii udało się osiągnąć kompromis w sprawie maksymalnej ceny gazu. W kontekście dążenia do zwiększenia rosnących cen energii oraz odporności ekonomicznej UE szefowie państw i rządów zwrócili się do Komisji Europejskiej, by do końca stycznia br. przedstawiła analizę ewentualnych narzędzi krajowych i unijnych oraz możliwość poprawy obecnych warunków ramowych dla inwestycji. Ponadto Rada Europejska poprosiła Komisję Europejską o przedstawienie na początku tego roku strategii na szczeblu unijnym mającej na celu zwiększenie konkurencyjności i wydajności unijnej gospodarki. Liczymy, że Rada Europejska powróci do tego tematu na posiedzeniach w lutym i marcu br.

Na prośbę Polski Rada Europejska podkreśliła też determinację UE w sprawie wdrożenia obu filarów globalnego porozumienia podatkowego. Zgodnie z postulatem Polski Komisja Europejska będzie ściśle monitorować przebieg prac nad pierwszym filarem u naszych partnerów. Jeśli prace te nie zostaną sfinalizowane, wówczas KE do końca tego roku przedstawi własną propozycję wdrażającą pierwszy filar.

W zakresie bezpieczeństwa i obronności Rada Europejska wezwała do przyspieszenia działań na rzecz rozwoju zdolności obronnych oraz wzmocnienia europejskiego przemysłu obronnego, potwierdziła również dalsze wspieranie partnerów poprzez Europejski instrument na rzecz pokoju oraz misje i operacje realizowane w ramach wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Rada Europejska potwierdziła decyzję Rady o zwiększeniu całości budżetu IPF o 2 mld euro w 2023 r. z możliwością dalszego zwiększenia w przyszłości o maksymalnie 3,5 mld euro, o ile zajdzie taka konieczność.

Podkreślamy także kluczowe znaczenie uruchomionej w listopadzie 2022 r. misji wsparcia wojskowego na rzecz Ukrainy EUMAM, do której Polska wnosi znaczący wkład, między innymi goszcząc wielonarodowe dowództwa szkoleniowe połączonych rodzajów wojsk w Żaganii.

W dyskusji dotyczącej południowego sąsiedztwa Polska wskazywała, że partnerstwo UE w tym regionie powinno się koncentrować na walce z nielegalną migracją, handlem ludźmi oraz czynnikami, które je napędzają, dlatego popieramy dalszą pomoc UE dla naszych południowych partnerów, zwłaszcza w łagodzeniu kryzysów żywnościowego i energetycznego, wywołanych rosyjską agresją. Powinniśmy również bardziej skutecznie zwalczać rosyjską dezinformację w regionie.

Rada Europejska przeprowadziła dyskusję w odniesieniu do relacji UE ze Stanami Zjednoczonymi. Polska podkreślała znaczenie tych relacji zwłaszcza w obliczu rosyjskiej agresji na Ukrainę i systemowej rywalizacji z Chinami. Należy złagodzić napięcia ze Stanami Zjednoczonymi wokół programu subsydiowania i wykorzystać pełny potencjał dialogu, w tym proces Rady ds. Handlu, w celu poprawy warunków handlu i inwestycji transatlantyckich.

Polska poparła ponadto historyczną decyzję o przyznaniu Bośni i Hercegowinie statusu państwa kandydującego do UE. Wyrażamy również zadowolenie z zapowiedzi dokonanej też przez komisarza Varhelyiego – zapowiedzi przedstawienia przez Komisję Europejską publicznej oceny postępów w drodze do członkostwa Ukrainy, Mołdawii oraz Gruzji wiosną br. Będzie to skuteczne narzędzie ukierunkowania i wsparcia dalszych wysiłków tych państw. Pokrótce to wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję pani minister. Otwieram dyskusję. Czy są pytania do pani minister? Nie widzę. W związku z tym chciałbym zaproponować następującą konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy przyjęła do wiadomości informację Rady Ministrów o posiedzeniu Rady Europejskiej, które odbyło się w dniach 15 i 16 grudnia 2022 r.** Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Zatem przyjmując taką konkluzję, zamykam rozpatrywanie pkt I. Dziękuję, pani minister.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie horyzontalnych wymogów cyberbezpieczeństwa w odniesieniu do produktów z elementami cyfrowymi i zmieniającego rozporządzenie (UE) 2019/1020 (COM(2022) 454 wersja ostateczna) i odnoszącej się do niego informacji o stanowisku RP.

Rząd jest reprezentowany przez pana ministra Adama Andruszkiewicza, sekretarza stanu KPRM. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Adam Andruszkiewicz:

Bardzo serdecznie dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, państwo parlamentarzyści, sprzęt i oprogramowanie coraz częściej padają celem udanych cyberataków, które od 2021 r. doprowadziły do szacowanego globalnego rocznego kosztu cyberprzestępczości w wysokości ponad 5 bln euro. Cyberbezpieczeństwo produktu z elementami cyfrowymi ma wyraźny wymiar transgraniczny, ponieważ produkty wytwarzane w jednym państwie są często wykorzystywane na całym rynku wewnętrznym. Ponadto incydenty porządkowe dotyczące pojedynczego podmiotu lub jednego państwa członkowskiego często w ciągu kilku minut rozprzestrzeniają się na cały rynek wewnętrzny. Chociaż obowiązujące przepisy dotyczące rynku wewnętrznego mają zastosowanie do niektórych produktów z elementami cyfrowymi, większość sprzętu i oprogramowania nie jest obecnie objęta żadnymi przepisami UE regulującymi ich cyberbezpieczeństwo.

Celem regulacji jest ustanowienie wspólnych schematów cyberbezpieczeństwa dla urzędzeń podłączonych do sieci internetowej. Proponowane przepisy zwiększą normy dotyczące zasad cyberbezpieczeństwa i będą promować bardziej bezpieczny sprzęt i oprogramowanie. Projekt regulacji określa dwa główne cele mające zapewnić prawidłowe funkcjonowanie rynku wewnętrznego: stworzenie rynku dla rozwoju bezpiecznych pro-

duktów z elementami cyfrowymi poprzez zagwarantowanie, że wprowadzane na rynek produkty w zakresie sprzętu i oprogramowania będą miały mniej słabych punktów, oraz zapewnienie, że producenci będą poważnie traktować bezpieczeństwo w całym cyklu życia produktu, jak również stworzenie warunków umożliwiających użytkownikom uwzględnienie cyberbezpieczeństwa przy wyborze i korzystaniu z produktów z elementami cyfrowymi.

Jednocześnie wyznaczono cztery cele szczegółowe: zagwarantowanie, że producenci poprawią bezpieczeństwo produktów z elementami cyfrowymi od fazy projektowania i rozwoju w całym cyklu życia, zapewnienie spójnych ram cyberbezpieczeństwa ułatwiających przestrzeganie przepisów przez producentów sprzętu i oprogramowania, zwiększenie przejrzystości i właściwości bezpieczeństwa produktu z elementami cyfrowymi, umożliwienie przedsiębiorstwom i konsumentom bezpiecznego korzystania z produktu z elementami cyfrowymi.

Inicjatywa Komisji stanowi uzupełnienie niedawno przyjętej dyrektywy NIS 2. Dyrektywa ta rozszerza zakres poprzedniej dyrektywy, podnosząc wymogi cyberbezpieczeństwa dla usług cyfrowych wykorzystywanych w krytycznych sektorach gospodarki i społeczeństwa. Tak więc oba akty prawne są komplementarne. Podczas gdy NIS 2 zajmuje się bezpieczeństwem krytycznych łańcuchów dostaw, urządzenia podłączone do internetu, zwłaszcza IoT, są ślepym punktem w arsenale cyberbezpieczeństwa UE. Nie ma europejskiego standardu dotyczącego zabezpieczeń urządzeń IT.

Projektowana regulacja nakłada na producentów, importerów i dystrybutorów obowiązki w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa produktu z elementami cyfrowymi od fazy projektowania i rozwoju przez cały cykl życia produktu. Ma na celu ustalenie spójnych ram cyberbezpieczeństwa oraz podstawowych wymagań bezpieczeństwa dla produktów ICT, w tym oprogramowania. Ma również zapewnić przejrzystość regulacji dotyczących bezpieczeństwa produktu z elementami cyfrowymi oraz umożliwić przedsiębiorstwom i konsumentom bezpieczne korzystanie z produktów z elementami cyfrowymi.

Ważniejsze postulaty oraz uwagi rządu RP w związku z propozycją Komisji Europejskiej. Z punktu widzenia kluczowych interesów Polski przygotowano stanowisko rządu RP dotyczące nowego rozwiązania regulacji w zakresie cyberbezpieczeństwa. Nasze najważniejsze postulaty i uwagi to m.in. dostosowanie się podmiotów objętych zakresem niniejszego rozporządzenia do minimum 36 miesięcy, o to będzie zabiegał rząd RP. Wiele przepisów wymaga gruntownej analizy i zmian, w szczególności zakres produktów i ich kwalifikacja. Regulacja jest bardzo szeroka i dotyka wielu, często bardzo różnych produktów z różnych gałęzi gospodarki, przez co musi spełniać warunki proporcjonalności i być może dostosowania do realiów użycia danej kategorii produktów, które nie mogą być traktowane jednakowo.

Zasadne jest zapewnienie synergii pomiędzy rozwiązaniami przewidzianymi w niniejszym rozporządzeniu a innymi regulacjami w zakresie cyberbezpieczeństwa, w tym dyrektywą NIS 2, aktem o cyberbezpieczeństwie, w szczególności w zakresie zgłaszania podatności incydentów i stosowania certyfikacji oraz europejskich programów certyfikacji, które zostają w opracowaniu, jak na przykład certyfikacja cyberbezpieczeństwa UE czy europejski program certyfikacji cyberbezpieczeństwa usług chmurowych.

Kluczowe jest, aby przedsiębiorcy nie byli obciążeni duplikującymi się obowiązkami. Regulacja musi być proporcjonalna i nie nakładać na przedsiębiorców nieuzasadnionych nadmiernych obowiązków. Rząd RP widzi potrzebę wsparcia dla podmiotów, w szczególności takich jak MSP i administracji publicznej, które muszą mieć zagwarantowane dofinansowanie w celu wdrożenia regulacji. Musi to znaleźć odzwierciedlenie w programach unijnych, takich jak „Cyfrowa Europa”, które zapewniłyby środki finansowe dla podmiotów objętych regulacjami. Tylko w ten sposób będzie można zagwarantować skuteczne wejście w życie regulacji i osiągnąć cel, jakim jest wzmocnienie cyberbezpieczeństwa na poziomie całej UE.

Inną możliwością może być pozyskanie środków pochodzących od największych firm globalnego rynku cyfrowego, które są obecne lub chcą wejść na rynek produktu z komponentem cyfrowym. Starannej analizy wymaga zakres udzielanych Komisji Europejskiej upoważnień do wydawania aktów delegowanych i wykonawczych oraz ustanowienia trybu postępowania w przypadku braku takich aktów. Jest to o tyle ważne, że akty

te będą bezpośrednio oddziaływać na państwa członkowskie, nie mając wpływu na ich kształt i zakres, co może spowodować kolejne trudności w realizacji założeń regulacji.

Dodatkowej analizie wymagają rozwiązania zaproponowane w zakresie zapewnienia zgodności dla producentów sprzętu i oprogramowania w sposób przejrzysty i niedyskryminacyjny dla każdego z producentów, mając na względzie jednolity rynek cyfrowy UE. Należy uwzględnić fakt, że znaczna część produktu z elementami cyfrowymi jest produkowana, a co najmniej projektowana poza UE. Ważnym elementem rozporządzenia jest fakt, że dotyczy on całego życia produktu. Tylko takie podejście, dotyczące zmiany filozofii zarządzania ryzykiem przy produkcji urządzeń z komponentem cyfrowym, zapewni bezpieczeństwo od samego początku do samego końca użytkowania.

Regulacja dotyczy wielu, często różnych, produktów z różnych gałęzi gospodarki, przez co jej przepisy muszą być proporcjonalne i dostosowane do realiów cyklu życia danej kategorii produktów, które nie mogą być traktowane jednakowo. Doprecyzowania wymagają zarówno przepisy dotyczące nadzoru rynku i egzekwowanie przepisów, jak również kwestie definicji, często niejednoznacznych. Warto również podkreślić, że horyzontalny charakter regulacji dotyczy zarówno producentów z komponentem cyfrowym dla sektora IT, jak i automatyki przemysłowej OT, gdzie cykl ich życia jest zupełnie inny.

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Grzegorz Adam Woźniak. Bardzo proszę pana posła o zabranie głosu.

Poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący, panie ministrze, szanowna Komisjo, rozporządzenie, o którym mówimy, o którym pan minister przed chwilą mówił, to rozporządzenie w sprawie wymogów cyberbezpieczeństwa w odniesieniu do produktów z elementami cyfrowymi i zmieniającego rozporządzenie (UE) 2019/1020 COM 454.

Przedmiotem wniosku, jak pan minister wspominał, jest projekt rozporządzenia PE i Rady w sprawie horyzontalnych wymogów cyberbezpieczeństwa w odniesieniu do produktów z elementami cyfrowymi, które zmienia rozporządzenie z 2019 r. W rozporządzeniu wskazano dwa główne cele służące zapewnieniu prawidłowego funkcjonowania rynku wewnętrznego, dotyczące cyberbezpieczeństwa: stworzenie warunków dla rozwoju bezpiecznych produktów z elementami cyfrowymi poprzez zapewnienie, aby producenci uwzględniali wymogi bezpieczeństwa w całym cyklu życia produktu, a sprzęt oraz oprogramowanie były wprowadzane do obrotu z mniejszą liczbą podatności na działania hakerskie, oraz stworzenie warunków umożliwiających użytkownikom uwzględnienie cyberbezpieczeństwa przy wyborze produktów z elementami cyfrowymi i korzystaniu z nich.

Projektowane rozporządzenie zawiera, po pierwsze, przepisy dotyczące wprowadzenia do obrotu produktu z elementami cyfrowymi w celu zapewnienia odpowiedniego cyberbezpieczeństwa; po drugie, wymogi dotyczące projektowania, opracowywania i produkcji produktów z elementami cyfrowymi oraz obowiązki podmiotów gospodarczych w odniesieniu do tych produktów; po trzecie, wymogi dotyczące procedur postępowania w przypadku wykrycia podatności wprowadzonych przez producentów w celu zapewnienia cyberbezpieczeństwa produktów z elementami cyfrowymi w całym cyklu życia; po czwarte, przepisy dotyczące nadzoru rynku i wyegzekwowania wyżej wymienionych wymogów.

Jeśli chodzi o obecnie obowiązujące ramy prawne UE, zapewniające osiągnięcie poziomu bezpieczeństwa w odniesieniu tylko do niektórych produktów oraz zasad zastosowań, to składa się na nie szereg aktów prawnych obejmujących niektóre aspekty związane z cyberbezpieczeństwem z różnych punktów widzenia – czy to produktu, czy usługi, czy zarządzania kryzysowego, czy ze strony zagrożenia przestępstwem. Nie pozwala to na zapewnienie wysokiego i możliwego do osiągnięcia poziomu ochrony użytkowników, przedsiębiorców, konsumentów, jak i całego społeczeństwa korzystającego z usług elektronicznych.

W wyniku wejścia w życie rozporządzenia państwa członkowskie będą zobowiązane do powołania i zapewnienia zasobów finansowych pozwalających funkcjonować i efektywnie działać krajowym organom. Tym, które notyfikują, akredytują i nadzorują rynek

odpowiedzialny za monitorowanie, egzekwowanie, spełnianie wymogów cyberbezpieczeństwa przez producentów, importerów, dystrybutorów produktu.

Utworzenie i utrzymanie funkcjonowania struktur organizacyjnych odpowiadających za obsługę procedur zapewniających bezpieczeństwo, przewidzianych w projektowanym rozporządzeniu, będzie się natomiast wiązać zarówno z kosztami jednorazowymi utworzenia infrastruktury, opracowania i wdrożenia, jak i stałymi wiążącymi się z wykonywaniem zadań zgodnie z wdrożonymi procedurami.

Rozporządzenie nakłada również obowiązki na producentów, importerów i dystrybutorów. W przypadku twórców oprogramowania i producentów sprzętu wprowadzenie projektowanych rozwiązań zwiększy bezpośrednio koszty przestrzegania przepisów z uwagi na konieczność sprostania nowym wymogom cyberbezpieczeństwa, ocenie zgodności, jak również obowiązkom w zakresie dokumentacji i zgłaszania incydentów.

Tak jak pan minister powiedział, Rada Ministrów uznaje za zasadne podjęcie przez Komisję Europejską działań mających na celu zapewnienie wysokiego poziomu cyberbezpieczeństwa produktów związanych z elementami cyfrowymi. Tych uwag już nie będę powtarzał. Jest osiem ramowych bloków uwag, które rząd zgłasza. Natomiast Biuro Analiz Sejmowych uznaje te zastrzeżenia i wnioski wskazane w projekcie stanowiska za uzasadnione. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę zgłoszeń. Zatem chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. dokument o sygnaturze COM(2022) 454 wersja ostateczna. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Zatem, przyjmując konkluzję, zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego środki na rzecz zapewnienia wysokiego poziomu interoperacyjności sektora publicznego w całej Unii (akt w sprawie interoperacyjnej Europy) (COM(2022) 720 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP.

Rząd w tym punkcie również reprezentuje pan minister Adam Andruszkiewicz. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie stanowiska.

Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:

Bardzo serdecznie dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, państwo parlamentarzyści, celem projektu rozporządzenia PE i Rady ustanawiającego środki na rzecz zapewnienia wysokiego poziomu interoperacyjności sektora publicznego w całej UE jest ustanowienie środków prawnych i organizacyjnych pozwalających na zwiększenie poziomu współpracy rozwiązań cyfrowych sektora publicznego w całej UE. Uregulowanie kwestii interoperacyjności transgranicznej usług elektronicznych świadczonych przez sektor publiczny UE jest warunkiem koniecznym dalszego rozwoju wszystkich aspektów jednolitego rynku cyfrowego. W środowisku, w którym jest zapewniona interoperacyjność, organizacje mogą współdziałać, osiągając wzajemne korzyści.

Zgodnie z europejskimi ramami interoperacyjności pojęcie interoperacyjności jest ujmowane jako zdolność organizacji do współdziałania na rzecz osiągania celów korzystnych dla wszystkich stron, co obejmuje wymianę informacji między tymi organizacjami i dzielenie się wiedzą poprzez realizowane przez nie procedury za pomocą wymiany danych między systemami ICT. Pojęcie interoperacyjności ma fundamentalny charakter dla rozwoju cyfrowej administracji, która w coraz większym stopniu wykorzystuje wymianę ustandaryzowanych danych. Przyczynia się do zwiększenia efektywności działania podmiotów publicznych przy równoczesnym zmniejszaniu obciążeń obywateli i przedsiębiorców.

Należy podkreślić, że interoperacyjności nie da się zapewnić jedynie przy wykorzystywaniu współpracujących rozwiązań technicznych, takich jak sieci telekomunikacyjne i systemy teleinformatyczne. Wymagane jest równoległe zapewnienie: interoperacyjności prawnej, w ramach której wprowadza się lub aktualizuje strategię oraz przepisy prawa

umożliwiający, ułatwiający lub wymagający współpracy cyfrowej podmiotów publicznych; interoperacyjności organizacyjnej, w ramach której zapewnia się, że umowy i procesy biznesowe wspierają efektywną wymianę danych; interoperacyjności semantycznej, która gwarantuje, że przyjęty format oraz znaczenie wymienianych danych są zachowane w całym procesie, a także zrozumiałe przez wszystkie strony; oraz interoperacyjności technicznej, odpowiadającej za specyfikację interfejsów, systemów teleinformatycznych, sprawne współdziałanie usług elektronicznych, interpretację danych, protokoły wymiany danych oraz protokoły bezpiecznej komunikacji.

Projekt rozporządzenia tworzy warunki do podniesienia poziomu transgranicznej interoperacyjności w każdym z wymienionych wymiarów. Wprowadzenie rozwiązań zgodnych z wymaganiami interoperacyjności skutkować będzie w dłuższej perspektywie dalszym obniżaniem kosztów ponoszonych przez organy władzy publicznej na realizację zadań publicznych drogą elektroniczną, w szczególności w wymiarze transgranicznym. Projekt rozporządzenia promuje stosowanie otwartego oprogramowania i otwartych standardów jako czynników wspierających interoperacyjność, w tym zmniejszających ryzyko cyberataków i blokady technologicznej.

Polska popiera ideę wzmocnienia interoperacyjności transgranicznej, stanowiącą istotę projektu rozporządzenia. Podzielamy opinię Komisji Europejskiej, że kwestia interoperacyjności jest kluczowa w procesach planowania, budowy, wdrażania i rozwoju wysokiej jakości elektronicznych usług publicznych zarówno w państwach członkowskich UE, jak i w rozwiązaniach paneuropejskich. Cel rozporządzenia wymaga podjęcia działań na szczeblu wspólnotowym. Nie może zostać osiągnięty w sposób wystarczający jedynie przez indywidualne działania państw członkowskich.

Rozporządzenie zawiera upoważnienie do opracowania nowej wersji europejskich ram interoperacyjności, które nie były aktualizowane od 2017 r. Ramy te zostaną opracowane przez Radę ds. Interoperacyjnej Europy, w skład której wchodzić będą przedstawiciele każdego z państw członkowskich. Należy zwrócić uwagę na fakt, że niektóre zapisy projektu rozporządzenia wymagają doprecyzowania. Ich obecne brzmienie jest niejasne lub może sugerować konieczność zwiększonego niewspółmiernie, dodatkowego obciążenia administracji publicznej. Biorąc pod uwagę szeroki zakres zadań wynikających z rozporządzenia stanowiska rządu, podkreślano, że trzymiesięczny okres przewidziany na wejście w życie wydaje się zbyt krótki.

Ze względu na mniejszy potencjał organizacyjno-techniczny organów władzy samorządowej od potencjału organów władzy rządowej Polska stoi na stanowisku, że obowiązki nakładane przez rozporządzenie powinny być w pierwszym etapie nakładane na sektor rządowy. Obecne rozporządzenie nie różnicuje czasu wejścia w życie obowiązku w zależności od typu organu. W związku z tym Polska proponuje co najmniej 6-miesięczny termin wejścia rozporządzenia w życie dla organów administracji rządowej oraz co najmniej 12-miesięczny termin rozpoczęcia stosowania przepisów w odniesieniu do władzy regionalnej i lokalnej od chwili wydania przez Radę ds. Interoperacyjnej Europy wytycznych dla oceny interoperacyjności transgranicznej wymaganej do stosowania przez podmioty publiczne.

Rozporządzenie unijne jako akt o skutku bezpośrednim nie wymaga implementacji do prawa krajowego. Obejmuje wszystkie podmioty w nim wymienione, czyli organy sektora publicznego, państw członkowskich oraz instytucje, organy i agencje UE, które zapewniają sieci lub systemy informatyczne umożliwiające świadczenie usług publicznych lub zarządzanie nimi drogą elektroniczną lub które takimi sieciami lub systemami zarządzają. Niemniej jednak konieczne może być wprowadzenie zmian w prawie krajowym umożliwiających stosowanie i zapewnienie pełnej skuteczności przedmiotowego rozporządzenia. Właściwym organem krajowym do spraw interoperacyjności transgranicznej w rozumieniu projektu rozporządzenia powinien być minister właściwy do spraw informatyzacji.

Realizacja celów polityki wskazanej w projekcie może mieć pozytywne skutki gospodarcze. Jeśli chodzi o przedsiębiorstwa i ogół społeczeństwa wnioski według analiz przeprowadzonych przez Komisję z dużym prawdopodobieństwem przyczyni się do zmniejszenia kosztów interakcji z organami administracji publicznej, jak również kosztów prowadzenia działalności gospodarczej w Unii.

Należy podkreślić także, że interoperacyjność jest jednym z czynników wspierających osiągnięcie celów zrównoważonego rozwoju ONZ. Nie bez znaczenia jest fakt, że wejście w życie rozporządzenia może generować dodatkowe skutki dla budżetu państwa. Rzeczpospolita Polska będzie ponosić koszty obsługi właściwego organu krajowego w zakresie zadań przypisanych mu projektowaną regulacją. Na organy sektora publicznego zostanie nałożony obowiązek oceny interoperacyjności transgranicznej, co będzie się wiązać z koniecznością ponoszenia określonych kosztów. Jednak na obecnym etapie prac nad projektem i w związku z wątpliwościami dotyczącymi zakresu zadań przypisywanymi w projekcie państwom członkowskim trudno jeszcze ocenić, czy i na ile musiałyby zostać zwiększone dotychczasowe limity wydatków w poszczególnych częściach budżetu państwa.

Strona polska będzie podejmowała wszelkie działania, które ograniczą dla budżetu państwa koszty związane z przyjęciem i stosowaniem rozporządzenia. Szacuje się, że w dłuższej perspektywie koszty komisji państw członkowskich UE zostaną co najmniej zrównoważone przez korzyści wynikające z lepszej współpracy oraz z ponownego wykorzystywania wspólnych rozwiązań interoperacyjnych na potrzeby usług publicznych, co ograniczy powielanie działań i zbędne obciążenia. W związku z powyższym RP popiera projekt rozporządzenia z zastrzeżeniami zgłoszonymi przez rząd RP. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Tadeusz Zwiefka. Bardzo proszę, panie pośle, o zabranie głosu.

Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, Wysoka Komisjo, dziękuję panu ministrowi za precyzyjne przedstawienie zakresu tematyki proponowanego rozporządzenia dotyczącego przede wszystkim zwiększenia standardów i wprowadzenia wysokiej jakości dla interoperacyjności usług cyfrowych świadczonych w sektorze publicznym.

Na samym początku chciałbym się odnieść – być może źle pana zrozumiałem, panie ministrze – do pańskich uwag mówiących o tym, że podmiotem, którego głównie dotyczy to rozporządzenie, są organy administracji państwowej bądź organy administracji samorządowej czy władzy lokalnej, regionalnej. Tak naprawdę mówimy o całym sektorze publicznym, czyli to są także uniwersytety publiczne, to są także spółki Skarbu Państwa, to są wszystkie instytucje publiczne, które podlegać będą temu rozporządzeniu. To ma niezwykle istotne znaczenie w sprawach, o których będę mówił za chwilę.

Przede wszystkim jednak chciałbym zwrócić uwagę, że ten krok jest absolutnie krokiem pożądanym, oczekiwanym, jest krokiem we właściwym kierunku. Sam pomysł przygotowania projektu tego rozporządzenia jest efektem właściwie wniosków kierowanych do Komisji Europejskiej przez państwa członkowskie, bowiem funkcjonujące do tej pory europejskie ramy interoperacyjności tworzyły przestrzeń do działania na terenie UE, ale nieobowiązkową. Dobrowolną, stosowaną w sposób indywidualny przez poszczególne kraje członkowskie, co nie znaczy, że współpraca sektorowa nie rozwijała się bardzo dobrze. Mamy mnóstwo przykładów, że współpraca sektorowa, czy to w wymiarze sprawiedliwości, czy w kwestiach dotyczących transportu, komunikacji, funkcjonuje już od lat. Ale zmiany są niezbędne. Te technologie tak szybko się zmieniają, że rzeczywiście, tak jak pan wspominał, od 2017 r. nie było żadnych istotnych zmian, a okres pięciu minionych lat to jest rzeczywiście w epoce cyfrowej szmat czasu.

Ponadto należy stwierdzić, że wprowadzenie rozwiązań proponowanych przez rozporządzenie wzmocni trwającą budowę europejskiego jednolitego rynku cyfrowego, do którego dążymy i od którego tak naprawdę nie ma odejścia. Należy wspomnieć, że beneficjentami są w zasadzie prawie wszyscy, bowiem cały sektor publiczny, o czym wspominał pan minister, ale także są to przedsiębiorstwa, firmy, ich menadżerowie i indywidualni obywatele. Zwiększenie możliwości korzystania z danych zawartych, umieszczanych na różnych platformach, zawartych w różnych systemach poprzez stworzenie jednolitej formuły funkcjonowania w ramach europejskich ram interoperacyjności przyniesie korzyści zarówno czasowe, jak i finansowe.

Przede wszystkim jednak chodzi o takie najprostsze i pożądane przez obywateli i przez przedsiębiorców udogodnienia, jak możliwość zasięgnięcia informacji, która nas

interesuje w przypadku przedsiębiorcy, np. o możliwości założenia oddziału swojej firmy. Mówimy tutaj o transgranicznej interoperacyjności, poza granicami kraju pochodzenia. O możliwości sprawdzenia, jakiego rodzaju systemy podatkowe dotyczą takiej czy innej działalności. Nie mówiąc o wielu, wielu innych indywidualnych przypadkach, które w ten sposób łatwiej będzie można w życiu codziennym rozwiązywać.

Jeśli chodzi o koszty, to one tak naprawdę nie powinny być zbyt wielkie. Pan wspominał o kosztach funkcjonowania organu krajowego dotyczącego zarządzania interoperacyjnością, ale tak naprawdę ten organ krajowy to minister cyfryzacji, w związku z powyższym ten organ funkcjonuje i być może tylko pewne rozszerzenie obowiązków i działalności spowoduje jakieś dodatkowe koszty. Natomiast nie ma specjalnych nowych kosztów w instrumentach, które są niezbędne do podnoszenia poziomu jakości.

To, co podoba mi się w uwagach przedstawionych przez rząd, to konieczność doprecyzowania, bo rzeczywiście są momenty, w których można mówić o braku precyzji. Chodzi o doprecyzowanie różnego rodzaju sformułowań, zarówno dotyczących kwestii prawnych, jak i organizacyjnych, one są wymagane.

Natomiast dosyć trudno jest mi się zgodzić z wnioskiem przedstawionym przez pana ministra, który zawarty jest w stanowisku polskiego rządu i poparty, muszę to szczerze przyznać, przez Biuro Analiz Sejmowych, a mianowicie o konieczności wydłużenia o 6 czy 12 miesięcy czasu wejścia w życie w odniesieniu do organów administracji państwowej czy do organów administracji samorządowej. Już sama logika nakazuje postawić spory znak zapytania. Skoro mówimy o sektorze publicznym, czyli tak jak wspomniałem wcześniej, nie tylko o organach administracji państwowej czy samorządowej, ale także wielu innych, to dlaczego te pozostałe zostały zupełnie pominięte? A tak naprawdę wydaje się, że zarówno organy administracji państwowej, jak i samorządowej w takich bazowych elementach są przygotowane do nowych zadań. Nie chcę się wyklócać, że tak powinno się stać, ale pytam, czy nie należałoby tego raz jeszcze spokojnie rozważyć?

Co do kwestii dotyczącej wzajemnych relacji pomiędzy europejskimi i krajowymi ramami interoperacyjności, to rząd zadaje słuszne pytanie, co zrobić w przypadku, kiedy któreś z państw członkowskich nie wprowadzi krajowych ram interoperacyjności. Czy europejskie są w stanie je zastąpić? Pytanie jest słuszne, bo wydaje mi się, że one tak do końca nie są w stanie zastąpić krajowych ram interoperacyjności, które, tak czy inaczej, co też trzeba mocno podkreślić, muszą być absolutnie w całkowitej zgodzie z przyjętymi europejskimi ramami.

I jeszcze jedno pytanie, które chciałbym skierować do pana ministra, dotyczy następującej sprawy: w jaki sposób projektowanie, które wprowadzi rozporządzenie, będzie wpływało na dotychczasowe, które sektorowo były stosowane, np. współpraca z TRIS? Jak te mechanizmy będą się miały w momencie, kiedy wejdzie w życie nowe rozporządzenie? Na ile zachowamy w ramach tej interoperacyjności swoją indywidualną polską myśl, a na ile tak naprawdę będzie to ujednolicenie w ramach europejskich ram interoperacyjności, co do których będziemy musieli być zgodni?

To tyle z mojej strony. Raz jeszcze dziękuję za dobre przedłożenie i ciekawą propozycję.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję, panie pośle. Otwieram dyskusję. Czy są uwagi do tego dokumentu? Czy ktoś chciałby się wypowiedzieć? Nie widzę, ale padły pytania. Nie wiem, czy pan minister będzie chciał coś dodać?

Sekretarz stanu w KPRM Adam Andruszkiewicz:

Tak, odpowiemy oczywiście panu posłowi. Dziękuję również za merytoryczny głos w dyskusji.

Przewodniczący Zespołu roboczego do przygotowania nowych założeń Krajowych Ram Interoperacyjności w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Bukowski:

Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, nazywam się Michał Bukowski. Jestem pracownikiem KPRM. Dziękuję za odniesienie się do projektu stanowiska rządu w odniesieniu do rozporządzenia. Spróbuję odpowiedzieć na pytania, które pojawiły się przed chwilą w odniesieniu do tego stanowiska.

Jeżeli chodzi o poruszone zagadnienie zakresu podmiotowego tego rozporządzenia, to rozporządzenie dotyczy w zakresie podmiotowym organu sektora publicznego,

co oznacza państwo, władze regionalne lub lokalne podmioty prawa publicznego lub związku złożone z co najmniej jednej takiej instytucji lub co najmniej jednego podmiotu prawa publicznego. Faktycznie w przypadku podmiotów prawa publicznego możemy mieć do czynienia z podmiotami, które są finansowane na przykład co najmniej w 50% z finansów publicznych. Zatem faktycznie zgłoszona uwaga jest słuszna – obejmuje to również instytucje publiczne, jak również instytucje akademickie. W związku z tym faktycznie słuszna uwaga, musimy zwrócić również uwagę na potencjał tych instytucji do dostosowania się do regulacji, które płyną z przedmiotowego rozporządzenia.

Jeżeli chodzi o koszty, które będzie ponosić polskie państwo, tak jak wskazaliśmy w projekcie stanowiska rządu, dzisiaj są one niedookreślone, natomiast można powiedzieć o kategoriach pewnych kosztów. Kategorie kosztów, które będą podnoszone przez państwo polskie, można podzielić na dwie kategorie: obowiązki podmiotów, które obsługują organy sektora publicznego, i obowiązki kraju członkowskiego, w rozumieniu administracji rządowej tego kraju członkowskiego.

Z punktu widzenia kosztów ponoszonych przez obowiązki podmiotów obsługujących organy sektora publicznego te podmioty będą zobowiązane do przeprowadzenia oceny interoperacyjności publicznego systemu świadczącego elektroniczne usługi publiczne, który będzie oddziaływał transgranicznie na inne systemy, czyli będą na etapie planowania budowy bądź modyfikacji systemu teleinformatycznego, który służy do świadczenia elektronicznych usług publicznych. Będą musiały przeprowadzić badanie możliwości oddziaływania tego systemu na inne systemy, które świadczą usługi transgraniczne. Będzie to pewne obciążenie dla każdego podmiotu w rozumieniu zakresu podmiotowego rozporządzenia.

Ponadto na podmioty ujęte w rozporządzeniu jest nałożony obowiązek udostępnienia innym podmiotom publicznym własnych rozwiązań interoperacyjnych, wspierających usługi publiczne, w tym w uzasadnionych przypadkach dokumentacji technicznej i kodu źródłowego takich rozwiązań. Tak sformułowany obowiązek nie dotyczy samego udostępnienia, ale również zapewnienia, udzielenia pewnych gwarancji na to oprogramowanie, co też wiąże się z obciążeniem organizacyjno-technicznym, a czasami może się to przekładać na koszty finansowe.

Poseł Tadeusz Zwiefka (KO):

Ale to jest jeden z ważniejszych elementów tego rozporządzenia.

Przewodniczący zespołu roboczego w KPRM Michał Bukowski:

Zgadza się, dlatego zwracamy uwagę, że z perspektywy stanowiska rządu być może dochodzi do pewnego przeregulowania, bo o ile jak najbardziej zasadne jest poparcie wspierania udostępniania rozwiązań, zwłaszcza udostępnianych na otwartych licencjach, takich jak europejska licencja otwarta, to zapewnienie gwarancji dla podmiotów, które korzystają z takiego udostępnionego oprogramowania, to jest inna kategoria obowiązków nakładanych na podmioty udostępniające, być może nadmierna. To ze strony obowiązków nakładanych na organy sektora publicznego, szeroko rozumianego.

Jeżeli chodzi o obowiązki kraju członkowskiego, w rozumieniu organu krajowego właściwego do spraw interoperacyjności transgranicznej, to ten organ koordynuje wdrożenie rozporządzenia w państwie członkowskim. Wspiera podmioty publiczne w ocenach interoperacyjności, o których była wcześniej mowa, czyli musi zapewniać środki na informację, edukowanie i przeprowadzenie takich ocen. Wspiera ponowne wykorzystanie rozwiązań interoperacyjnych, koordynuje zaangażowanie podmiotów krajowych w społeczność interoperacyjnej Europy, wspiera współpracę krajowych podmiotów publicznych z podmiotami innych krajów członkowskich. To są takie zagadnienia o charakterze merytorycznym, organizacyjnym i wspierającym.

Ze względu na regulacje przedstawione w tym rozporządzeniu należy dążyć do zapewnienia zgodności krajowych ram interoperacyjności z europejskimi ramami interoperacyjności. Do tej pory europejskie ramy interoperacyjności były komunikatem Komisji Europejskiej, który nakładał rekomendacje dostosowywania się. Teraz w ramach tego rozporządzenia będzie nałożony większy wymóg wykazania, dlaczego krajowe ramy interoperacyjności danego kraju członkowskiego nie są zgodne z europejskimi, w związku

z tym należy dbać o zapewnienie zgodności na poziomie kaskady europejskich i krajowych ram interoperacyjności.

Wśród obowiązków kraju członkowskiego, niekoniecznie organu krajowego właściwego do spraw interoperacyjności europejskiej, ale ekspertów, jest ocena rozwiązań interoperacyjnych innych państw członkowskich. To jest niedoprecyzowane w tekście rozporządzenia, jak ona będzie przebiegać i kto będzie ponosił jej koszty, natomiast taki mechanizm jest wdrożony. Oczywiście to już są organizacyjne prace, udział w Radzie ds. Innowacyjnej Europy.

Reasumując, na obecnym etapie projektu rozporządzenia nie sposób jeszcze oszacować tych kosztów ze względu na niektóre nieprecyzyjne sformułowania, natomiast jest kilka kategorii kosztów, które będą ponoszone przez organy sektora publicznego danego państwa członkowskiego, w tym organ krajowy.

Kolejne zagadnienie, które było podnoszone, to jest kwestia wniosku, który znajduje się w stanowisku rządu, dotyczącego wydłużenia czasu wejścia w życie rozporządzenia. Komisja Europejska zaproponowała, żeby czas wejścia w życie rozporządzenia wynosił 3 miesiące od ogłoszenia rozporządzenia. My ze względu na potrzebę organizacji pracy organu krajowego właściwego ds. informatyzacji, zgłoszenie odpowiedniego przedstawiciela do Rady ds. Innowacyjnej Europy, zorganizowanie mechanizmu wsparcia dla podmiotów publicznych, które muszą spełniać wymogi rozporządzenia, proponujemy następujące terminy. Dla organu krajowego – 6 miesięcy (czyli dla organów administracji rządowej), natomiast dla organów obsługiwanych przez podmioty administracji samorządowej regionalnej i lokalnej, co wskazaliśmy – 12 miesięcy od czasu wydania rekomendacji Rady ds. Innowacyjnej Europy w zakresie tego, jak należy przeprowadzać ocenę interoperacyjności transgranicznej.

Samo rozporządzenie nie określa, jak ta ocena ma przebiegać, jak ma wyglądać, czyli nie sposób jeszcze ocenić, jaki to będzie nakład, natomiast samo rozporządzenie wskazuje, że Rada ds. Interoperacyjnej Europy ma wydać rekomendację, jak należy przeprowadzać taką ocenę. Biorąc więc pod uwagę, tak jak wskazywaliśmy w projekcie stanowiska rządu... Uśredniając niższy potencjał organizacyjno-techniczny podmiotów administracji samorządowej, wnosiliśmy o wydłużenie czasu od momentu, kiedy będą wydane już klarowne wytyczne odnośnie do przeprowadzenia oceny interoperacyjności. Należy zwrócić uwagę, że w Polsce mamy prawie 2,5 tys. urzędów gmin, z czego około 1,5 tys. to są urzędy gmin wiejskich, których potencjał w tym zakresie faktycznie nie jest specjalnie wysoki.

Jeżeli chodzi o zagadnienie, na ile w ramach interoperacyjności zachowamy polską myśl, polskie doświadczenia, a na ile będzie to ujednoczenie na gruncie europejskim, to europejskie ramy aktualnej interoperacyjności, z tego, co rozmawiamy z Komisją Europejską, prawdopodobnie planowane do wydania aktualizacji na podstawie tego rozporządzenia, będą szanować zasadę subsydiarności. Chodzi o ustanowienie wspólnych mechanizmów europejskich, ale z poszanowaniem specyfiki danego kraju członkowskiego. Pierwszym więc pryncypium europejskich ram interoperacyjności jest właśnie subsydiarność. Nic nie wskazuje na to, żeby ona została zanegowana. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Sylwester Tułajew (PiS):

Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję. Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu dokument o sygnaturze COM(2022) 720. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Czy jest sprzeciw? Nie widzę. Zatem przyjmując taką konkluzję, zamykam rozpatrywanie pkt III.

Stwierdzam, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję państwu za obecność.